

Język, przemiany społeczno-polityczne i współpraca międzynarodowa¹

W korespondencji dwóch wybitnych przedstawicieli narodu polskiego i ukraińskiego – Jerzego Giedroycia i Jurija Szewelowa – znajdujemy ciekawą opinię o wymarzonym charakterze kontaktów międzysłowiańskich w przyszłości. W odpowiedzi na zaproszenie do współpracy, nadesłane przez redaktora paryskiej „Kultury” w języku angielskim, profesor J. Szewelow w liście z 22 października 1950 r. pisał: „Z przyjemnością otrzymywałbym od Pana listy po polsku. Marzę o czasach, kiedy pomiędzy Słowianami będą takie stosunki, jak pomiędzy skandynawskimi narodami, gdzie każdy mówi w swoim języku, a narody jednak mogą się ze sobą porozumieć. Rozumiem, że do tego niestety jeszcze bardzo daleko, mam jednak nadzieję, iż nie miałby Pan nic przeciwko temu, dlatego piszę ten list po ukraińsku” [Giedroyc, 2004: 632].

W myśl tej zasady J. Giedroyc i J. Szewelow korespondowali ze sobą – choć każdy pisał we własnym języku, nie przeszkadzało to w porozumieniu i owocnej współpracy. Do najważniejszych osiągnięć należy między innymi stworzenie antologii literatury ukraińskiej lat 20. XX w. *Rozstrzelane Odrodzenie*. Znaczenie tego wydania, przywracającego ukraińskiemu czytelnikowi wyeliminowaną przez reżim radziecki spuściznę literatury lat 20., trudno przecenić. Inicjatorem wydania był Jerzy Giedroyc, a Jurij Szewelow aktywnie wspierał go merytorycznie i pomagał w pracach redaktorskich.

Tradycje kontaktów polsko-ukraińskich, wspólnej działalności w sferze nauki i kultury wymagają kontynuacji i rozwoju również

¹ Referat z okazji kolaudacji polskiej edycji monografii *Język i społeczeństwo. Wymiar postkolonialny*, Gdańsk, 23 października 2008 r.

obecnie, gdy Polska weszła już do kręgu wolnych narodów Europy, a Ukraina wkroczyła na tę drogę.

Mam nadzieję, że skromnym wkładem do takiej współpracy jest polska edycja mojej publikacji *Język i społeczeństwo*. Pragnę wyrazić serdeczną wdzięczność dr. hab. Arturowi Brackiemu, który dokonał przekładu i redakcji naukowej tej pracy oraz zainicjował jej wydanie. Dziękuję również recenzentowi polskiej edycji mojej monografii prof. dr. hab. Januszowi Riegerowi. Dziękuję tym wszystkim, bez wsparcia których wydanie pracy nie byłoby możliwe. Wierzę, że to dobry początek nawiązywania bliższej współpracy naukowej między naszymi ośrodkami akademickimi, a także – odpowiedni sposób przybliżenia polskiemu Czytelnikowi istotnych problemów współczesnego życia społecznego na Ukrainie.

Jest mi szczególnie miło, że moja praca wchodzi do obiegu naukowego w kręgach akademickich Polski w rozpoznawalnym na całym świecie Gdańsku, ponieważ właśnie w tym miejscu naród polski z jego długą tradycją solidarnego oporu narodowego zapoczątkował ruch ku wyzwoleniu krajów centralno- i wschodnioeuropejskich od dyktatury komunistycznej.

Chcę przytoczyć ciekawy fakt z niedawnych wydarzeń ukraińskich, mających miejsce w 2004 r., które poświadczają wyraźny polski wpływ – i to nie tylko polityczny, ale również językowo-kulturowy. Możliwe, że na sprawy, o których powiem, zwrócili już uwagę polscy naukowcy i dziennikarze, i będę odkrywać to, co już odkryte. Niemniej poprzez swój ukraiński punkt widzenia mogę, jak sądzę, pokusić się o pewne uzupełnienia. Mowa mianowicie o tym, że ciekawy materiał dla obserwacji natury lingwistyczno-kulturowej daje nie tylko przebieg naszej Rewolucji Pomarańczowej, ale też jej nazwa – symbolika koloru, od którego utworzono nazwę oraz jego postać leksykalną.

Jeszcze przed jesienią 2004 r. w prasie zagranicznej zaczęło się prognozowanie ewentualności rozwoju na Ukrainie wydarzeń politycznych, podobnych do gruzińskiej Rewolucji Róż. Przy tym w odniesieniu do przyszłego ukraińskiego scenariusza zaczęto używać nazwy Rewolucja Kasztanowa. Kwiat kasztanu zajmuje centralne miejsce na

oficjalnym emblemacie Kijowa, a zatem określenie Rewolucja Kasztanowa stworzono według modelu nazwy gruzińskiej.

W prasie zagranicznej określenia Rewolucja Kasztanowa używano przed początkiem rozwoju wydarzeń. Jest to widoczne w wywiadzie Oksany Zabużko dla włoskiej gazety „Le Manifesto” z 30 października 2004 r., w którym mówi ona: „W mieście nie wyczuwa się jednak strachu – po wydarzeniach sobotnich gotowość do *Kasztanowej Rewolucji* dojrzała ostatecznie i wisi w powietrzu” [Забужко, 2005: 32].

Jednak z początkiem rewolucji w artykule opublikowanym 22 listopada w „Wall Street Journal Europe” O. Zabużko pisze o pojawieniu się nowej nazwy: „W ostatnich dniach zarówno Kijów, jak i inne wielkie miasta Ukrainy krzykliwie demonstrują swoje polityczne sympatie, ubrawszy się na pomarańczowo – kolor kampanii opozycyjnego kandydata Juszczenki. Pojawił się nawet w użyciu specjalny termin – *Pomarańczowa Rewolucja*. Wygląda na to, że ludzie powyciągali z szaf wszystkie odcienie pomarańczowego – od żółtego do czerwonego i przywdziali je jednocześnie: kurtki i swetry, szale i torebki, płaszcze i parasolki. Pomarańczowe wstążki widać wszędzie – na drzewach i parkanach, latarniach i taksówkach...” [Забужко, 2005: 39].

Ta nazwa od koloru, a nie od kwiatu, która weszła do historii współczesnej, przywędrowała na Ukrainę najprawdopodobniej z Polski.

Można przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa związek wspomnianej symboliki z młodzieżowym ruchem kontrkulturowym „Pomarańczowa alternatywa”, który zrodził się w Holandii, ale rozwinął się w Polsce w latach 80. minionego stulecia. Polska „Pomarańczowa alternatywa” wyodrębniła się z Ruchu Nowej Kultury, założonego w r. 1980 przez studentów Uniwersytetu Wrocławskiego i tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych. Celem ich akcji było ośmieszenie oficjalnej władzy i ideologii, a uczestników tych akcji wyróżniał właśnie pomarańczowy kolor ubrania lub jakiegoś jego elementu [por. Pęczak, 1992].

Polski wpływ potwierdza też fakt językowy, a mianowicie to, że z dwóch określeń synonimicznych danego koloru *помаранчевий* i *оранжевий* (pol. *pomarańczowy*) wybrano pierwsze wbrew temu,

że do r. 2004 na większej części terytorium Ukrainy słowo *помаранч* (*помаранча*) (pol. *pomarańcza*) i pochodny od niego przymiotnik *помаранчевий* nie były używane, a w ich miejsce wykorzystywano inne synonimy – *апельсин* (w miejsce *помаранч*) i *оранжевий* (jako określenie koloru).

Powszechnie wiadomo, że szereg zapożyczonych z języków obcych nazw owoców cytrusowych i innych egzotycznych dla Ukrainy roślin oraz ich owoców utworzył w języku ukraińskim dublety wyrazowe: *помаранч* (*помаранча*) – *апельсин*, *цитрина* – *лимон* (pol. *cytryna*), *родзинки* – *ізом* (pol. *rodzynki*), *кава* – *кофе* (pol. *kawa*) itd. Tłumaczy się to tym, że pierwsze ze słów w przytoczonych parach weszły do ukraińskiego języka literackiego, za pośrednictwem języka polskiego, a drugie – za pośrednictwem języka rosyjskiego.

Słownik etymologiczny języka ukraińskiego podaje, że słowo *помаранч(a)* zostało zapożyczone poprzez polskie i – częściowo – niemieckie pośrednictwo z języka włoskiego. Z kolei słowo *апельсин* zostało zapożyczone poprzez rosyjskie pośrednictwo z języka holenderskiego [por. Мельничук, 1982: 79; 2003: 508].

Pod względem momentu pojawienia się wymienionych wyżej słów w języku ukraińskim pierwszeństwo przypada leksemowi *помаранча*, który znano już w XVIII w. Na podstawie danych z prac leksykograficznych i podanych w nich poświadczeń użycia tego słowa w literaturze pięknej można wnioskować, że właśnie to określenie na owoce drzewa cytrusowego miało wszelkie szanse, by stać się elementem języka ogólnego. Przykładowo *Słownik malarosyjsko-niemiecki* Jewhena Żelechińskiego i Sofrona Nedilskiego [Желехівський, 1886] oraz słowniki rosyjsko-ukraińskie lat 20. minionego wieku tłumaczą rosyjski wyraz *апельсин* na ukraiński *помаранча* lub *помаранець*. Niektóre z nich podają również przymiotnik *помаранчевий* jako odpowiednik rosyjskiego *апельсиновый*.

Usunięcie leksemu *помаранч*, *помаранчевий* z powszechnego użycia w języku ukraińskim w następnym okresie (po latach 20. XX w.) nie było konsekwencją naturalnego rozwoju procesów leksykalnych. Zamiana wspomnianych słów na synonimy, zbieżne z leksyką

rosyjską – ukr. *апельсин, апельсиновий*, ros. *апельсин, апельсиновый* była następstwem bolszewickiej polityki językowej.

Rusyfikacja, do której uciekły się władze bolszewickie po krótkotrwałym okresie „ukrainizacji” (lata 20. XX w.), była podporządkowana idei kontynuacji imperialnego projektu uformowania tak zwanego trójjedynego narodu rosyjskiego, w skład którego mieli wejść, prócz Rosjan, Ukraińcy i Białorusini. Do imperialnych praktyk asymilacyjnych radzieckie kierownictwo powróciło począwszy od lat 30. XX w., ale stosowało je w o wiele ostrzejszej formie niż dawne władze carskie, nie hamując się nawet przed zbrodnią zaplanowanego głodu.

Do innowacji radzieckiej polityki językowej należało realizowane odgórnie ingerowanie w wewnętrzne zasoby języka ukraińskiego, celowe ograniczenie jego leksykonu. Począwszy od lat 30. poprzez szereg dyrektyw partyjnych wprowadzono praktykę leksykograficzną, ukierunkowaną na usunięcie lub ograniczenie użycia tych ukraińskich słów, które nie należały do leksyki wspólnej ze słownictwem rosyjskim.

Po kampanii dyskredytacji z lat 30. ubiegłego wieku w *Słowniku rosyjsko-ukraińskim*, wydany w Moskwie w r. 1948, pojawia się *апельсин* jako podstawowy ukraiński odpowiednik rosyjskiego słowa *апельсин*. Leksem *помаранча* przesunięto na drugie miejsce z ograniczającym kwalifikatorem „зап.” (ros. *западное* (pol. *zachodnie*)). Jednocześnie do pochodnych przymiotników rosyjskich *апельсинный, апельсиновый* podano tylko jeden wariant tłumaczenia ukraińskiego – *апельсинний, апельсиновий*, co pozbawiło słowo *помаранча* wiązków słowotwórczych [por. Калинович, 1948].

Nacisk na używanie w języku ukraińskim leksemów tożsamy z rosyjskimi był realizowany w leksykograficznej i szerzej – językoznawczej praktyce w ciągu całego kolejnego okresu radzieckiego. Na skutek tego formacje synonimiczne *помаранч* i *помаранчевий*, które weszły do literackiego języka ukraińskiego z jego wariantu zachodniego, wyszły z praktycznego użycia.

Wspominany wyżej prof. J. Szewelow, badacz radzieckiej polityki językowej w pracy *Wkład Galicji w formowanie literackiego języka ukraińskiego* pisał: „Kiedy bolszewickie instytucje naukowe zamienia-

ły słowo *ліжко* na *кровать* (pol. *łóżko*), *цукор* na *сахар* (pol. *cukier*), *брила* na *глиба* (pol. *bryła*), *краватка* na *галстук* (pol. *krawat*), *цитрина* na *лимон* (pol. *cytryna*), *помаранча* na *апельсин* (pol. *pomarańcza*), *оцет* na *уксус* (pol. *ocet*), *стосунки* na *відношення* (pol. *stosunki*), *склянка* na *стакан* (pol. *szklanka*), *парасоль* na *зонтик* (pol. *parasol*), *черевики* na *ботинки* (pol. *trzewiki*), *лекція* na *урок* (pol. *lekcja*), *пересічний* na *середній* (pol. *przeciętny*), *тартак* na *лісопилка* (pol. *tartak*), *мупра* na *гайка* (pol. *śruba*) itp. – przykłady można podawać w setkach, jeśli nie w tysiącach – to nie tylko rusyfikowały one ukraiński język literacki, ale też zastępowały elementy galicyjskiego, czy szerzej rzecz ujmując, zachodnioukraińskiego pochodzenia lub tradycji, elementami wschodnioukraińskimi. Rzecz jasna, bolszewicka polityka językowa wychodziła też poza granice gwar wschodnioukraińskich – to nie lingwistyka interesowała liderów owej polityki – jednak szczepiona była ona faktycznie tylko w tych ramach” [Шевельов, 2003: 92, 93].

Efektem tej polityki stało się przeniesienie do pasywnej rezerwy nie tylko wielu rdzennie ukraińskich słów, ale również tych zapożyczeń, które przyszły do języka ukraińskiego z pominięciem rosyjskiego pośrednictwa.

Ponieważ rola bezdyskusyjnego lidera w sferze zapożyczania słów z języków zachodniosłowiańskich do języka ukraińskiego przypadła językowi polskiemu, walka z tego typu zapożyczeniami przybrała masowy charakter.

O ile język rosyjski w dyrektywach partyjnych z r. 1933 uznano za „bratni”, a od językoznawców zażądano, by wybierali ze słowników wszystkich typów w rejestrach ukraińskich słowa „współbrzmiące” i „równoznaczne” z rosyjskimi, o tyle pozostałą leksykę ukraińską mieli oni kwalifikować jako utworzoną sztucznie i wzorowaną na języku polskim. Przy tym oskarżanie terminologów o wprowadzanie polonizmów nabierało złowieszczonego charakteru politycznego: „Wyjątkowo symptomatyczna jest zamiana terminów fizycznych w słowniku (mowa o słowach »współbrzmiących« i »równoznacznych« z rosyjskimi i białoruskimi – Ł.M.) na mało znane lub też zupełnie nieznane masom

pracującym USRR polonizmy (sens polityczny owego polonofilstwa jest jasny – to łączność z polskim faszyzmem)” [Калинович, Дрінов, 1935: 6].

Można zatem konstatować, że kierownictwo radzieckie pod płaszczykiem fałszywych haseł politycznych „równoprawności” języków narodowych, „niespotykanego, gwałtownego ich rozwoju” i „harmonijnej” dwujęzyczności w realiach politycznych nie tylko wypełniało główną tezę **cyrkularza wałujewskiego** – tajnego rozporządzenia rządu Rosji carskiej z 20 czerwca 1863 roku, dotyczącego zakazu druku książek po ukraińsku, zgodnie z którym narzecze małosyjskie „jest tym samym językiem rosyjskim, zepsutym jedynie wpływem Polski” [por. Лизанчук, 1995: 94] – ale też starało się zrealizować w praktyce ową tezę poprzez odpowiednie przymusowe ukierunkowanie prac leksykograficznych i innych prac językoznawczych na stopniowe usuwanie z języka ukraińskiego cech samodzielności systemu i sprowadzenie go do postaci gwary lokalnej, która odróżniałaby się od języka rosyjskiego nieznacznymi osobliwościami natury fonetycznej i leksykalnej.

Ducha cyrkularza wałujewskiego odradzały również powtarzane w artykułach krytycznych oskarżenia językoznawców z lat 20. XX w. o polonofilstwo, o „skierowanie rozwoju języka ukraińskiego w stronę polskiej kultury burżuazyjnej”, o „wprowadzanie mało znanych, a nawet zupełnie nieznanymi masom robotniczym USRR polonizmów”.

W ten sposób liderzy radzieckiej polityki językowej nie ograniczali się do zawężenia zewnętrznej sfery funkcjonowania języka ukraińskiego, ale wnikalі do jego zasobów wewnętrznych, starając się uczynić z ukraińskiego bladą kalkę języka rosyjskiego, przerywając jednocześnie jego więzi historyczne z innymi językami ościennymi.

Tymczasem język ukraiński spokrewniony jest nie tylko z językami wschodniosłowiańskimi, lecz także z językami, którymi mówi się za zachodnią granicą Ukrainy.

Ukraiński językoznawca-poliglota Konstantyn Tyszczenko stworzył tabelę określenia rozbieżności leksykonów języków słowiańskich,

którą to rozbieżność oblicza się w odniesieniu do zawartości odmiennej leksyki, i porównał ze sobą według wspomnianych parametrów te języki z innymi językami europejskimi. Dane Tyszczenki rewidują pokutujący mit, popierany przez propagandę radziecką, o niezwykle wysokim stopniu bliskości języka ukraińskiego i rosyjskiego. Analiza porównawcza współczesnych słowników ukraińskich i rosyjskich wykazała, że ogół odmiennej leksyki wynosi w nich 38%. Takie samo jest przykładowo różnicowanie leksykalne między językiem holenderskim i angielskim lub między portugalskim i francuskim [por. Тищенко, 2007: 57].

Ciekawe, że badania K. Tyszczenki poświadczają wyższy stopień bliskości leksykalnej między językiem ukraińskim i polskim. Odmienność leksykalna w słownikach tych języków ościennych wynosi 30% [por. Тищенко, 2007: 55, 56].

Jak podkreśla ów lingwista, najbliższy ukraińskiemu jest białoruski, polski i słowacki słownik, a rosyjskiemu – bułgarski (27%) [por. Тищенко, 2007: 56].

Konsekwencją bliskich polsko-ukraińskich kontaktów językowych są zapożyczenia, które powstały nie tylko na poziomie leksykalnym, ale też na poziomach znacznie stabilniejszych – fonetycznym i morfologicznym. Obiecująca w perspektywie dalszych poszukiwań naukowych wydaje się treść opinii znanego lingwisty ukraińskiego Oresta Tkaczenki, wyrażona w encyklopedycznym opracowaniu *Język ukraiński*, a dotycząca wzajemnych kontaktów ukraińsko-polskich: „Wzajemny wpływ przejawiał się też w obu językach literackich i to najpewniej na wszystkich poziomach, bo wskutek tego język polski oddalił się od pozostałych języków zachodniosłowiańskich, konkretnie – czeskiego i słowackiego, a język ukraiński – od reszty wschodniosłowiańskich, zwłaszcza od rosyjskiego” [Русанівський, 2007: 770].

Mimo ogromnego znaczenia, jakie ma przedstawienie polsko-ukraińskich kontaktów językowych zwłaszcza dla wyjaśnienia szeregu kwestii odnośnie tworzenia się literackiego języka ukraińskiego, pozostają one mało zbadane. Zazwyczaj ich analiza ogranicza się do zjawisk dialektologicznych.

Bezsprzecznie bogaty materiał dla wspomnianej problematyki mogą przynieść badania zachodnioukraińskiego wariantu literackiego języka ukraińskiego. Na skutek wspomnianych wyżej przyczyn ideologicznych w językoznawstwie ukraińskim przez cały okres radziecki było zabronione nawet postawienie kwestii istnienia tego wariantu w drugiej połowie XIX i pierwszej połowie XX w.

Obiektywne badania naukowe procesów formowania się ogólnoukraińskiego języka literackiego poprzez połączenie dwóch jego wariantów – zachodnio- i wschodnioukraińskiego wykonano w ukrainistyce zagranicznej. Do naukowego obiegu na terytorium Ukrainy weszły one dopiero w latach 90. minionego wieku. Wśród nich należy wspomnieć przede wszystkim prace prof. J. Szewelowa *Wkład Galicji w formowanie literackiego języka ukraińskiego i Język ukraiński w pierwszej połowie dwudziestego wieku (1900–1941). Stan i status* [Шевельов, 1987]. Ich upublicznienie na Ukrainie stymulowało badania tematów zabronionych w okresie radzieckim.

Najbardziej widocznym wkładem w kontynuację studiów J. Szewelowa stały się prace docenta, a wkrótce – profesora Uniwersytetu w Czerniowcach Ludmiły Tkacz, która w latach 2000–2007 opublikowała gruntowne badania w trzech tomach *Ukraiński język literacki na Bukowinie w końcu XIX – na początku XX wieku* [Ткач, 2007].

Praca L. Tkacz ilustruje znaczenie takich badań dla pokazania polsko-ukraińskich wzajemnych kontaktów językowych. Dla przykładu warto przytoczyć spostrzeżenie badaczki z ostatniego, tj. trzeciego tomu, poświęconego frazeologii bukowińskiej. W rozdziale w którym rozpatrywane są polsko-ukraińskie paralele frazeologiczne w źródłach literackich i pisanych na Bukowinie z końca XIX i początku XX w., autorka przekonująco dowodzi ich supremacji w porównaniu z paralelami z innych języków. Wykazana supremacja osiąga, zdaniem badaczki, „poziom konceptualno-pojęciowego pokrewieństwa języka polskiego i ukraińskiego, którego cechy również obecnie zachowują przede wszystkim gwary narzecza południowo-zachodniego, charakteryzujące się na ogół zachowaniem archaicznych, w tym reliktowych zjawisk językowych” [Ткач, 2007: 21].

Ludmiła Tkacz potwierdza ten wniosek poprzez zestawienie przykładów na poziomie paremii z języka polskiego, ukraińskiego i rosyjskiego. Dla ilustracji można podać kilka z nich:

Język polski	Język ukraiński	Język rosyjski
Kiedy spaść, to z dobrogo konia.	Коли впасти, то з доброго коня. [dosł. – jak w j. polskim]	Помирать, так с музыкой. [dosł. – (Jeśli) umierać, to z muzyką]
Nie w ciemię bity.	Не в тім'я битий. [dosł. – jak w j. polskim]	Не лыком шит. [dosł. – Nie łykiem szuty]
Gospodarz całą gębą.	Пан на всю губу. [dosł. – Pan całą gębą]	Самый настоящий хозяин. [dosł. – Najprawdziwszy gospodarz]

Rosyjski odpowiednik w ostatnim przykładzie wydaje się sztuczny; nie można go raczej zakwalifikować do grupy przysłów czy powiedzeń. Z szeregu innych przytoczonych przez badaczkę przykładów warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden, który łączy język polski i ukraiński, lecz nie ma odpowiednika w języku rosyjskim. To powiedzenie: pol. *Co kraj, to obyczaj*, ukr. *Що край, то обичай* [Tkacz, 2007: 22].

Do tego należy również dodać, że wykazana przez badaczkę koherentność polsko-ukraińskich paraleli frazeologicznych w tekstach bukowińskich koryguje, jak sama podkreśla, powszechną opinię o przeważaniu niemieckiego wpływu językowego w bukowińskim środowisku kulturalnym przełomu XIX i XX w. [Tkacz, 2007: 85].

Język to niezwykle skomplikowany fenomen duchowy, akumulujący zarówno wiedzę niezliczonych pokoleń ludzi, którzy zamieszkiwali jego terytorium występowania, jak i wpływy różnych języków, a zwłaszcza języków narodów ościennych. Język ukraiński ma poza tym długą tradycję pisemną, a na początek ubiegłego stulecia przypada ukształtowanie się jego ogólnonarodowego wariantu literackiego, który został utworzony na bazie wielu dialektów. Stąd właśnie próby ingerencji ze strony radzieckich oficjeli w zasady pisowni, interpunkcji

i normy fleksyjnej, a także w słowotwórstwo i zasób leksykalny ukraińskiego języka literackiego koniec końców nie osiągnęły zamierzonego celu, tak jak nie osiągnęły go również cyrkularze z czasów Rosji carskiej, obliczone na zablokowanie procesu tworzenia się i rozpowszechnienia ogólnonarodowego ukraińskiego standardu językowego.

Na przekór oczywistym zgubnym następstwom rusyfikacji i związanemu z nią wynarodowieniu Ukraińców, zwłaszcza na wschodzie i południu kraju, język ukraiński zachował swój potencjał kreatywny, co okazało się niezwykle ważne dla wskrzeszenia dziedzicznych więzi w rozwoju kulturalnym.

Wyróżnikiem współczesnego procesu literackiego na Ukrainie jest kształtowanie się nowej generacji pisarzy i pojawienie się dzieł literackich wysokiej próby intelektualnej i estetycznej, czego dowodzi twórczość Oksany Zabuzko, Jurija Andruchowycza, Leonida Kononowicza i wielu innych. Z dorobku pisarzy poprzedniego pokolenia do szczytowych osiągnięć należy, bezspornie, twórczość Walerija Szewczuka, z którego nazwiskiem związane jest powstanie współczesnej żytomierskiej szkoły prozatorskiej. Walerij Szewczuk wywodzi się, co ciekawe, ze środowiska Polaków żytomierskich, stąd też temat wpływów polskich w jego prozie może być interesującym obiektem dociekań filologicznych.

Dla językoznawców dorobek pisarzy okresu postradzieckiego jest interesujący również ze względu na zawarte w nim tworzywo językowe. Po dziesięcioleciach dyktatu cenzury radzieckiej, która na Ukrainie ingerowała nie tylko w treść, ale też w język dzieł literackich, w literaturze i eseistyce współczesnej mają miejsce dynamiczne procesy rozszerzania leksykonu, w tym rehabilitacji represjonowanych słów.

Jak już wspomniano, jedno z takich słów to przymiotnik *намапанчевуї*, który powrócił do języka ukraińskiego „szlakiem rewolucyjnym”. Odrodzenie się kolejnych nie wymaga już rewolucji. Ich powrót odbywa się poprzez język literatury pięknej, środków masowego przekazu, Internetu, a także poprzez język codziennej ustnej komunikacji. Wrócą one tym szybciej, im bardziej efektywnie będzie postępował proces rozszerzania się sfer użycia języka ukraińskiego.

Niewątpliwie, językoznawcy nie mogą przyglądać się bezczynnie tym procesom, ograniczając się do roli bezstronnych obserwatorów.

W językoznawstwie ukraińskim nagromadziło się wiele luk, których wypełnienie wymaga wielkiej pracy. Do takich właśnie luk można zaliczyć również badanie polsko-ukraińskich kontaktów językowych.

Analiza następstw kontaktów wzajemnych dwóch języków oraz represyjnej polityki radzieckiej, ukierunkowanej na ich zniszczenie, wymaga obopólnych starań ze strony zarówno ukraińskich, jak i polskich slawistów. Wśród przykładów, dających nadzieję na przyszłe rozszerzenie takich badań, warto przytoczyć tytuł pracy magisterskiej Małgorzaty Grausam *Rzeczowniki z końcówką -овка: ich struktura słotwórcza i miejsce w systemie leksykalnym współczesnego języka ukraińskiego*, napisanej w r. 2005 w Katedrze Ukrainistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Aktualność obranego tematu pracy magisterskiej jest związana z tym, że badany typ słotwórczy rzeczowników, który nie odpowiada normie języka ukraińskiego, wprowadzono do tego języka poprzez specjalne dyrektywy Komisariatu Ludowego Oświaty w 1933 r.

Na podstawie rzetelnie przeprowadzonego w badaniu porównania przypadków zapisu tego typu słotwórczego w słownikach wydanych przed latami 30. XX w. i później Małgorzata Grausam wykazała, jak ingerencja partyjna w praktykę leksykograficzną prowadziła do niszczenia norm języka literackiego.

Podobne przykłady zainteresowania współczesną tematyką ukraińską wśród młodego pokolenia polskich slawistów dają nadzieję na rozwój polsko-ukraińskich kontaktów naukowych, mogących sprzyjać relacjom partnerskim i wzajemnemu zrozumieniu, o których urzeczywistnieniu marzyli wielcy duchem przedstawiciele naszych narodów. Warto pamiętać i nawiązywać do tych dobrych wzorców – patriotycznej, nieugiętej i bezkompromisowej postawy J. Giedroycia i J. Szewelowa – dobre odczytanie niedawnej przecież historii daje bowiem nadzieję na lepsze odczytywanie znaków teraźniejszości, a także buduje odpowiednią ścieżkę percepcji tego, co czeka nas w najbliższym czasie. Wiara w możliwość budowy lepszego i bardziej sprawiedliwego świata, którą prezentowali obaj wielcy dysydenci, powinna dziś być dla nas dowodem na sensowność posiadania własnych poglądów i słuszność dążenia do dialogu jako jedyne uprawnione sposoby dyskusji w nauce.

Bibliografia

- Giedroyc J., 2004, *Emigracja ukraińska. Listy 1950–1982*, wybór, wstęp i przypisy B. Berdychowska, Warszawa.
- Рєчзак М., 1992, *Маły słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa.
- Желехівський Є., Недільський С., 1886, *Малоросійсько-німецький словар*, Львів.
- Забужко О., 2005, *Let My People Go: 15 текстів про укр. революцію*, Київ.
- Калинович М.Я. (ред.), 1948, *Русско-украинский словарь*, Москва.
- Калинович М.Я., Дрінов Д. П., 1935, *Ліквідувати націоналістичне шкідництво в радянській фізичній термінології*. [w:] „Фізичний термінологічний бюлетень”, Київ 1935.
- Лизанчук В., 1995, *Навічно кайдани кували*, Львів.
- Мельничук О.С. (ред.), 1982, *Етимологічний словник української мови*, т. 1, Київ.
- Мельничук О.С. (ред.), 2003, *Етимологічний словник української мови*, т. 4, Київ.
- Русанівський В. М. (ред.), 2007, *Українська мова. Енциклопедія*, Київ.
- Тищенко К., 2007, *Основи мовознавства*, Київ.
- Ткач Л., 2007, *Українська літературна мова на Буковині в кінці XIX – на початку XX століття*. Частина 1: *Матеріали до словника*, Чернівці 2000; Частина 2: *Джерела і соціокультурні чинники розвитку*; Частина 3: *Буковинська фразеологія у міжмовних зв'язках та в загальноукраїнському контексті*, Чернівці.
- Шевельов Ю., 1987, *Українська мова в першій половині двадцятого століття (1900–1941). Стан і статус*, Мюнхен.
- Шевельов Ю., 2003, *Внесок Галичини у формування української літературної мови*, Київ.

Język, przemiany społeczno-polityczne i współpraca międzynarodowa

Streszczenie

W artykule przedstawiono zarys współczesnej ukraińskiej socjolingwistyki z uwzględnieniem polsko-ukraińskiej współpracy naukowej w II połowie XX i na początku XXI wieku. Artykuł wzbogaca najnowsza literatura krytyczna. Cenny element tekstu stanowią urywki korespondencji Jerzego Giedroycia i Jurija Szewelowa, która zachowała się na stronach paryskiej „Kultury”.

Słowa kluczowe: socjolingwistyka, język dyskursu naukowego, leksykografia

Language, social and political changes and international cooperation

Summary

The article outlines the contemporary sociolinguistics Ukrainian scientific cooperation including the Polish-Ukrainian border in the second half of the twentieth and early twenty-first century. Article is enriched with the latest literature. Valuable element of the text are excerpts from correspondence with Yuri Shevelov and Jerzy Giedroyc has pages of the Parisian „Kultura”.

Keywords: sociolinguistics, language of scientific discourse, lexicography

Язык, общественно-политические перемены
и международное сотрудничество

Резюме

Статья является очерком современной украинской социолингвистики с учетом польско-украинского научного сотрудничества во второй половине XX и в начале XXI века. Текст содержит ссылки на новейшую критическую литературу. Ценный элемент работы – выдержки из переписки Ежи Гедройца и Юрия Шевелева, сохранившейся на страницах парижской „Культуры”.

Ключевые слова: социолингвистика, язык научного дискурса, лексикография

Informacja o autorce: prof. dr hab. Larysa Masenko (Лариса Масенко) – wieloletni Kierownik Katedry Języka Ukraińskiego w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej w Kijowie, główny specjalista w Instytucie Języka Ukraińskiego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy (Ukraina).